



W najbliższych tygodniach Drukarnia SOWA zainstaluje pierwszą w Polsce w pełni automatyczną maszynę do pełnokolorowych nadruków na bokach książek

NOWA USŁUGA PEŁNOKOLOROWYCH NADRUKÓW NA BOKACH KSIĄŻEK

Oceniaj książki... nie tylko po okładce

Na rodzimym rynku Drukarnia Sowa zastąpiła z niskonakładowego cyfrowego druku książek, czasopism i folderów wysokiej jakości. Rozwinęła również usługę dodruków książek na życzenie, dzięki której czytelnicy mogli zamówić egzemplarze woluminów wycofanych ze sprzedaży. Początek nowego roku to doskonała okazja do rozmowy z Łukaszem Wąwożnym, prezesem zarządu piaseczyńskiej drukarni, o planach rozwoju firmy, która konsekwentnie inwestuje w nowe technologie usprawniające druk i podnoszące jego jakość.

POCZĄTEK NOWEGO ROKU TO DOSKONAŁY CZAS PODSUMOWAŃ MINIONYCH 12 MIESIĘCY. JAK WYGLĄDAŁY ONE Z WASZEGO PUNKTU WIDZENIA?

Łukasz Wąwożny: Rok 2023 przyniósł nam kolejny wzrost sprzedaży na zakładanym, ok. 7-procentowym, poziomie. Pozyskaliśmy wielu klientów w obszarze druku kolorowego, zarówno wydawców, jak i inne zakłady poligraficzne, które doceniły niesamowitą jakość druku systemu Canon iX3200.

W minionym roku mierzyliśmy się też z wieloma wyzwaniami. Zaintensyfikowaliśmy prawie 400-procentowy wzrost kosztów ogrzewa-

nia, 60-procentową podwyżkę kosztów prądu, do tego borykaliśmy się z problemami wynikającymi z nadmiernych zapasów drogiego papieru, który musieliśmy zmagazynować rok wcześniej, aby zapewnić ciągłość produkcji dla naszych klientów. Na szczęście w rok 2024 wchodzimy z optymizmem, mając nadzieję, że dzięki ciekawym inwestycjom pozyskamy do współpracy nową grupę klientów, zwłaszcza mniejsze drukarnie, dla których dostęp do tak nowoczesnego i zaawansowanego sprzętu, jakim dysponujemy, nie jest możliwy.

W NAJBLIŻSZYCH TYGODNIACH ZAMIERZAMIE ZAINSTALOWAĆ PIERWSZĄ W POLSCE W PEŁNI AUTOMATYCZNĄ MASZYNĘ DO PEŁNOKOLOROWYCH NADRUKÓW NA BOKACH KSIĄŻEK. PROSZĘ O NIECO SZCZEGÓŁÓW NA JEJ TEMAT.

Ł. W.: Maszyna lada moment dotrze do Polski. W marcu przeprowadzimy instalację oraz rozpoczniemy pierwsze testy, tak aby na początku kwietnia rozpocząć produkcję. Urządzenie Edge 1000 zakupiliśmy za pośrednictwem naszego wieloletniego partnera, firmy Grafmasz z Opatowa. To zaawansowany automat do wielokolorowego nadruku na bokach książek i notesów. Charakteryzuje się dużą produktywnością, wysoką jakością druku, stabilnością pracy oraz niskimi kosztami eksploatacji. Dzięki czterem szczęcom, z których każda mieści po kilka książek, maszyna drukuje w trybie ciągłym, bez

zbędnych przerw na załadunek i rozładunek. Planujemy pracę z wydajnością do 1000 bloków na godzinę. Grafmasz, jako autoryzowany przedstawiciel producenta zapewnia nam również instalację i wdrożenie maszyny do produkcji.

CZY UWAŻA PAN, ŻE ZAOFEROWANIE TAK NIETYPOWEJ METODY ZDOBIENIA KSIĄŻEK MA SZANSĘ ZWIĘKSZYĆ POPYT NA WASZE PRODUKTY? CZY JEJ ZASTOSOWANIE ZNACZĄCO ZWIĘKSZY KOSZTY? CZY KLIENT BĘDZIE MÓGŁ ZAMÓWIĆ TAKĄ KSIĄŻKĘ W MINIMALNYM NAKŁADZIE Z WŁASNĄ GRAFIKĄ? JEŚLI TAK, TO CZY BĘDZIE TO SKOMPLIKOWANE?

Ł. W.: Wierzmy, że nowa usługa druku na bokach książek przyjmie się na naszym rynku bardzo szybko. Mówi się, żeby nie oceniać książki po okładce, ale nasze doświadczenia w zakresie lakierowania i złocenia pokazują wyraźnie, że klienci w sklepach stacjonarnych kupują oczami. Książki z profesjonalnie zadrukowanymi bokami wyglądają jak piękne bombonierki. Trudno się oprzeć, aby nie wziąć ich do ręki, a to już połowa sukcesu. Poza tym księgarzom zależy na prezentacji tak wykonanych produktów, bo od razu zwraca to uwagę. Niedawno byłem w kilku szwajcarskich księgarniach, gdzie ponad 20% książek było w ten sposób uszlachetnionych. Zamówienie nadruku będzie proste, planujemy taką usługę dla nakładów od 50 egzemplarzy. Dzięki temu, że zainwestowaliśmy w pełny automat, koszt takiego nadruku nie będzie wysoki, co więcej, będzie znacznie niższy niż na maszynach ręcznych, które w ostatnim czasie pojawiły się na polskim rynku.

O ILE WIEMY, AUTOMAT DO ZDOBIENIA BOKÓW KSIĄŻEK NIE JEST JEDYNĄ INWESTYCJĄ SPRZĘTOWĄ, JAKĄ PRZEWIDUJECIE NA ROK 2024. O CO JESZCZE WZBOGACI SIĘ WASZ PARK MASZYNOWY? CZY PRZEWIDUJECIE RÓWNIEŻ ZMIANY W OFERCIE?

Ł. W.: Nieustannie inwestujemy w nasz park maszynowy. Poza urządzeniem do nadruku na bokach książek zakupiliśmy niedawno, również w firmie Grafmasz, urządzenie do cię-

Łukasz Wąwoźny: Książki z profesjonalnie zadrukowanymi bokami wyglądają jak piękne bombonierki. Trudno się oprzeć, aby nie wziąć ich do ręki, a to już połowa sukcesu



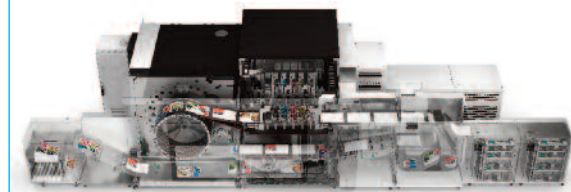
DRUKARNIA SOWA

Twój niezawodny partner w biznesie



Produkujemy książki i broszury w nakładzie od 20 do 3000 egz. w oprawie:

- miękkiej klejonej
- miękkiej szytej
- twardej szytej
- zeszytowej
- spiralowej.



Wykonujemy w krótkich terminach usługi także dla drukarni, w bardzo korzystnych cenach:

- druk monochromatyczny arkuszy plano w technologii tonerowej i ink-jetowej
- druk kolorowy arkuszy plano w technologii tonerowej i ink-jetowej
- druk monochromatyczny rolowy (papiery offset i creamy)
- lakier wybiórczy UV 2D lub 3D
- bezmatrycowe złocenie (hot-stamping) 2D lub 3D na maszynie MGI
- wycinanie laserowe
- książki w oprawie miękkiej i twardej.

**Szybki druk ink-jetowy
w jakości offsetowej
na maszynie
Canon IX 3200**

BĄDŹMY W KONTAKCIE

sowadruk@sowadruk.pl
www.sowadruk.pl
FB drukarnia sowa
tel.: +48 532 541 809

ul. Raszyńska 13
05-500 Piaseczno





cia książek ze skrzydełkami, które jednocześnie składa skrzydełka. Urządzenie, które zostanie wdrożone na przełomie pierwszego i drugiego kwartału br. znacznie zwiększy wydajność produkcji tego segmentu publikacji, który jest coraz popularniejszy na naszym rynku, będąc tańszą alternatywą dla oprawy twardej. Inwestujemy również w mniejsze urządzenia, jak chociażby specjalne prasy, które poprawią jakość oprawy miękkiej szytej.

Od nowego roku uzupełniliśmy naszą ofertę o oprawę zeszytową zszywkami oczkowymi dla nakładów od 20 egzemplarzy. Od kwietnia planujemy rozpoczęcie produkcji nowoczesnych notesów i notatników. W marcu pojawi się u nas również kolejna gilotyna, tym razem wybór padł na maszynę z dociskiem hydraulicznym G-73H, wyprodukowaną przez Grafmasz. Uważam, że powinniśmy wspierać polskich producentów, tym bardziej że poprzednia ich gilotyna pracowała u nas 17 lat bez większej awarii i nadal pozostanie na naszym wyposażeniu. Za kilka miesięcy planujemy bardziej spektakularne inwestycje, ale o tym opowiem przy kolejnej okazji.

JAK DRUKARNIA, KTÓRA KONCENTRUJE SIĘ NA CYFROWEJ PRODUKCJI KSIĄŻEK I AKCYDENSÓW, RADZI SOBIE NA WSPÓŁCZESNYM RYNKU? CZY EKSPERCI WIESZCZĄCY OD CO NAJMNIEJ 20 LAT POWOLNĄ ŚMIERĆ PAPIEROWYCH WOLUMINÓW MYLĄ SIĘ W SWOICH OCENACH?

Ł. W.: Dzięki ogromnemu doświadczeniu oraz wysokiej jakości i dobrej terminowości radzimy sobie bardzo dobrze. Jesteśmy jedną z najbardziej znanych i rozpoznawanych drukarni zarówno w Polsce, jak i w Europie. Obserwujemy migrację nakładów z drukarni offsetowych do cyfrowych, dlatego jesteśmy spokojni o pracę przez wiele najbliższych lat. Patrząc jednak na całość branży, trzeba przyznać, że rynek się nie rozwija, a w ostatnim czasie nawet zmniejsza.

Łukasz Wąwoźny: Wierzimy, że nowa usługa druku na bokach książek przyjmie się na naszym rynku bardzo szybko. Mówi się, żeby nie oceniać książki po okładce, ale nasze doświadczenia w zakresie lakierowania i złocenia pokazują wyraźnie, że klienci w sklepach stacjonarnych kupują oczami

PRAWIE 30 LAT TEMU JAKO PIERWSZA DRUKARNIA WPROWADZILIŚCIE NA POLSKI RYNEK USŁUGĘ DRUKU KSIĄŻEK NA ŻYCZENIE. NA CZYM ONA POLEGA? CZY CIESZY SIĘ POPULARNOŚCIĄ? JAKIE OCZEKIWANIA KLIENTÓW JESTEŚCIE W STANIE ZREALIZOWAĆ?

Ł. W.: Usługa druku na życzenie ma swoich zwolenników, ale nie jest to tak duża grupa, jak byśmy oczekiwali. Dlatego od nowego roku zmieniliśmy nazwę naszej usługi z wyczerpane. pl na niewyczerpane. pl. Oczywiście za tą zmianą stoi także przebudowa filozofii projektu. Nie chcemy już drukować tylko tytułów, które nie są w ogóle dostępne na rynku. Chcemy drukować i sprzedawać książki od pierwszego dnia ich sprzedaży do samego końca możliwości ich druku (np. ze względu na wygaśnięcie praw autorskich), tak aby tytuł zawsze był u nas dostępny. Wcześniej wielu autorów, selfpublisherów i wydawców nie chciało skorzystać z naszej oferty, ponieważ kojarzyliśmy się jedynie z tytułami wyczerpanymi, które swoją świetność mają już dawno za sobą. Teraz liczymy na znaczny wzrost skali projektu.

CO DRUKARNIA SOWA MOŻE ZAPROPONOWAĆ SWOIM KLIENTOM? CO PRODUKUJECIE, W JAKICH NAKŁADACH I Z UŻYCIEM JAKICH TECHNOLOGII?

Ł. W.: Od prawie 30 lat niezmiennie oferujemy naszym klientom książki i czasopisma w oprawie miękkiej i twardej, w optymalnych nakładach od 20 do 3000 egzemplarzy. Wykonujemy również większe nakłady, nawet 10 tys. egzemplarzy w systemie POD+, gdzie zachowując dobrą cenę dzielimy nakład na mniejsze partie, co zdecydowanie zmniejsza poziom jednorazowej inwestycji w druk danego tytułu. Oferujemy również druk książek na życzenie wraz z ich dystrybucją. 80% naszej produkcji to nowoczesna technologia druku inkjetowego, pozostała część to druk elektrofotograficzny, tonerowy. Stosujemy go zwłaszcza w mniejszych nakładach lub książkach, które mają niestandardowy papier.

DZIĘKUJĘ ZA ROZMOWĘ.

Rozmawiał Tomasz Krawczak